# GŁOS POMORSKI

Nr. 219 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 3000 mk.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie 70.000 mk., przedpłata na poczcie z od no.eniem do domu miesięcznie 71.210 mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 75 500 mk.. do Niemiec 80.500 mk. po.skich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0.8 shilling, do St. nów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądań a niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.



Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 2000 mk., w d. ale reklamowym na stronie i 3-łamowej przed tekstem 12.000 mk., wśród tekstu 8000, za tekstem 6000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Grobiowa 27/29. | Grudziądz, środa, dnia 26-go września 1923. | Telefon nr. 50 i 51.

# Major Jaków kieruje akcją komunistów w Bulgarji.

Sofja, 24. 9. (Pat.) Komunikat radjo-stacji sofijskiej. Między Filipoli a stolicą grasują bandy uzbrojonych komunistów. Jedna z tych band, licząca około 50 ludzi, zaatakowała stację kolejową Kostenec, przyczem w poszukiwaniu broni sterroryzowali pasażerów pociągu osobowego, znajdującego się na stacji.

Komuniści, dążąc do opanowania władzy, starają się o zorganizowanie oddziałów wojskowych.

Akcją tą kieruje

niejaki major Jakow,

oficer rezerwy, najbliższymi zaś jego współpracownikami są Dymitrew, Łukanow, Montelare i Kolarew, sekretarz trzeciej międzynarodówki w Moskwie. Wszyscy oni pozostają dotychczas w ukryciu, jednakże ich aresztowanie spodziewane jest każdej chwili. Oddziały Jakowa miały za zadanie

opanowanie Sofji.

W tym celu wzniecili szereg pożarów w różnych okolicach. Pierwszy atak skierowano na więzienie sofijskie, z którego spodziewano się uwolnić przywódców i wybitnych działaczy stronnictwa agrarnego w nadziei tem łatwiejszego zorganizowania powstania chłopskiego.

Jakkolwiek rząd podjął energiczne kroki w celu zniweczenia planów komunistów, to jednak niektóre ich oddziały ciągle jeszcze wykazują dużo ruchliwości. W samej stolicy zdołano utrzymać spokój i porządek.

*

Interwencja zbrojna sąsiadów Bułgarji.

Sofja, 24. 9. (Pat.) Wobec zagrożonej interwencji zbrojnej ze strony państw ościennych w celu uniemożliwienia przeniesienia się rewolucji w granice tych państw, premier Zankow zwołał posiedzenie rady ministrów, na którem oznajmił, że na granicy bułgarskiej zgromadzone zostały wojska w liczbie kilkudziesięciu tysięcy ludzi i że oddziały te, zgromadzone głównie w okolicy Starybrodu, w razie interwencji mogą zająć Sofję w ciągu 24 godzin.

# Niemcy muszą skapitulować.

## Sensacyjny artykuł „Temps"a. — Francja nie poweźmie żadnych zobowiązań wzamian za likwidację biernego oporu.

(Telegram „Głosu Pomorskiego".)

Paryż, 25 września.

„Temps" publikuje artykuł wstępny w odpowiedzi na ogłoszony w sobotę rano półoficjalny komunikat rządu niemieckiego, oświadczający między innemi dosłownie, że rząd Rzeszy stoi w dalszym ciągu na stanowisku, że

porzucenie biernego oporu

bez równoczesnego powrotu wydalonych i usuniętych jest niemożliwe.

Powołując się na mowę Poincarego, „Temps" oświadcza kategorycznie, że Francja nie poweźmie ze swej strony żadnych zobowiązań wzamian za likwidację biernego oporu.

Jednostki wydalone z terytorjów okupowanych lub też uwięzione nie mają

żadnych praw

do powrotu lub do ułaskawienia. W poszczególnych wypadkach władze okupacyjne ajjanckie po bliższem rozważeniu spraw zastosować mogą ewentualnie pewne złagodzenia, lecz może to nastąpić po uprzedniem bezwarunkowem zlikwidowaniu oporu.

Pozatem „Temps" zwraca uwagę rządu Rzeszy, że ludność okupowanych terytorjów wcale

nie pragnie powrotu

wydalonych, którzy się rekrutują wyłącznie ze sfer napływowych pruskich elementów, winnych sabotażu i zakłócenia ogólego porządku. Odnośnie do samego oporu biernego „Temps" oświadcza, że będzie on zlikwidowany z chwilą, gdy rząd niemiecki odwoła kary naznaczone na współdziałanie z władzami okupacyjnemi.

# Rząd Rzeszy zaprzestał biernego oporu w Ruhrze?

Berlin, 24. 9. (Pat.) Soz.-Dem. Pressedienst, posiadający wiadomości z pewnego źródła, donosi, że rząd Rzeszy na posiedzeniu w nocy z niedzieli na poniedziałek postanowił definitywnie cofnąć wszystkie rozporządzenia, dotyczące biernego oporu i wezwać do powrotu do pracy.

# Jak komuniści bułgarscy chcieli dojść do władzy?

## Krwawe walki. — Klęska komunistów. — Wykolejenie się pociągu. W Nowej Zagorze republika sowjecka istniała 15 godzin.

Sofja, 24. 9. (Pat.) Bulg. agencja telegr. komunikuje: W okręgach Stara Zagora, Czirbin i Nowa Zagora komuniści wywołali rozruchy celem dojścia do władzy i ogłoszenia ustroju komunistycznego.

W Starej Zagorze około 300 komunistów zaatakowało koszary, zostali jednakże odparci, pozostawiając na placu 5 zabitych i 10 rannych. Czirban został zaatakowany przez oddział komunistów, liczący 200 ludzi. Atak został odparty. Komuniści, cofając się, zniszczyli tor kolejowy, powodując wykolejenie się pociągu. W pościgu komuniści stracili 30 ludzi w zabitych i rannych. W Nowej Zagorze około 300 komunistów proklamowało republikę sowiecką, która istniała tam ogółem 15 godzin. Oddziały wojsk, wysłane z Jamboli, uwolniły miasto od komunistów. W czasie pościgu 34 komunistów zostało zabitych. (Czytaj artykuł p. t. „Jak stłumiono komunę?")

Katastrofalny konkurs balonów w Brukseli.

Bruksela, 24. 9. (Pat.) Rozpoczął się tu międzynarodowy konkurs balonów o puhar Gordona Benetta. W konkursie bierze udział 14 balonów. Dwa balony, jeden hiszpański, jeden szwajcarski spłonęły w czasie burzy między Malines a Antwerpię. Trzy osoby poniosły śmierć, a jedna została raniona.

---

Lwów, 24. 9. (Pat.) Strajk robotników miejskich objął także teatry. Dziś musiano odwołać przedstawienia we wszystkich trzech teatrach z powodu tego, że personel techniczny przystąpił do strajku. Elektrownia, gazownia i wodociągi funkcjonują bez przerwy przy pomocy inżynierów i wojskowości.

Berlin, 24. 9. (Pat.) Z różnych miejscowości Rzeszy niemieckiej nadchodzą wiadomości o starciach komunistów z nacjonalistami. Krwawe starcia miały miejsce szczególnie w Monachium, Lipsku, Dreźnie, i Gliwicach. W Dreźnie przywódca demonstrujących robotników został zastrzelony.

Warszawa, 24. 9. (Pat.) Dziś p. marszałek Trąmpczyński zwołał posiedzenie konwentu Seniorów w celu omówienia programu jutrzejszej sesji plenarnej Senatu. Przedmiotem obrad będzie projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państw. i wojska, oraz projekt o uposażeniu emerytalnem. Następnie p. marszałek zwrócił się do konwentu z propozycją, aby diety senatorów opodatkować na rzecz skarbu sumą, wynoszącą 10 proc. poborów senatorskich.

Straty marynarki japońskiej.

Tokio, 23. 9. (Pat.) Wedle obliczeń rządu japońskiego, straty marynarki japońskiej z powodu ostatniego trzęsienia ziemi wynoszą 10 miljonów jenów.

Podbój przestworza.

Paryż. (A. W.). Tow. francusko-rumuńskie zaprowadziło służbę nocną aeroplanów między Belgradem i Bukaresztem.

To samo Tow. zamierza także otworzyć linję Paryż—Bukareszt. Aparat po opuszczeniu Paryża o 2-giej rano po krótkiem zatrzymaniu się w Strassburgu — Pradze — Wiedniu — Budapeszcie i Belgradzie przybywać będzie w nocy do Bukaresztu.

# Giełda pieniężna

*z dnia 25 września*

| | |
|---|---|
| Złoty polski | 45.000 |
| Marka niemiecka | 0.0018 |
| Dolary Stanów Zjedn. | 295.000 |
| Franki francuskie | 18.100 |
| „ belgijskie | 15 500 |
| „ szwajcarskie | 53.200 |
| Fund szterling ang. | 1.337.000 |
| Liry włoskie | 13.550 |
| Guldeny holenders | 114.200 |
| Korony szweckie | 79.100 |
| Korony duńskie | 53.400 |
| Korony norweskie | 44 800 |
| Korony czeskie | 8.970 |

# Poincare.

Grudziądz, 25 września.

Kto za ideał polityka ma ognistego trybuna, porywającego tłumy żywiołowym pędem swej wymowy, temu **Poincare** nie przypadnie do smaku.

Trudno doprawdy byłoby wyobrazić sobie obecnego premjera francuskiego w roli Kamila Desmoulins, wyskakującego na krzesło w ogrodzie Palais Royal'u i wzburzonym głosem ciskającego w ciżbę słowa, z których każde jest, jak przytknięcie lontu do prochu.

Ale kto zamiast wypalającej się gwałtownie furji ceni w mówcy skupioną w sobie siłę argumentacji, kto jest wrażliwy na specyficzny czar chłodnej a granitowo nierozkruszalnej logiki, ten w Poincareim znajdzie **nie porównanego mistrza.**

Poincare mianowicie, to rozum działający z najdoskonalszą **precyzją.**

Spokojny, równy, idzie do wytkniętego wyraźnie celu, badając drogę niezmąconem nigdy spojrzeniem.

Nie unosi się, więc też nie potrzebuje się cofać; przystaje, gdy go zatrzymają nieusuwalne chwilowo przeszkody, lecz z drogi raz obranej nie zawraca: wolnym ale ani na chwilę nieustającym wysiłkiem drąży sobie przejście przez zapory.

Oto obraz jego polityki wobec Niemców, polityki, nad którą niejednokrotnie gromadziły się czarne chmury, która jednak dotychczas zawsze z trudności wychodziła zwycięsko.

Charakter Poincare'go występuje wyraziście, gdy go zestawić z politykiem, z którym ścierał się w oczach całego świata — z **Lloyd George'm.**

Trudno o większy **kontrast** między dwoma mężami stanu. W ich zapasach były odwrócone role przysłowiowo przypisywane obu narodom: Anglik, z definicji **flegmatyczny** i uparty, miotał się, improwizował, zmieniał zdanie i ustępował; Francuz. wedle pojęć wykształconych na bohaterach farsy paryskiej, lekkomyślny i giętki, nie pozwalał wytrącić się z równowagi i trwał na swej pozycji, jak stary gwardzista — z zimną krwią, czujny i niewzruszony.

Rezultatem był wynik konferencji genueńskiej, całkowicie po **myśli Francji.**

Z tej niezawodzącej nigdy trzeźwości i energji rozumowania płynie siła stanowiska Poincarego we wszelkiej dyskusji.

Mowy jego nie mają może potęgi, jaką nadaje fantazja poetycka, ale mają **nieskazitelną przejrzystość** i szczelność argumentacji, jakie rodzą się z myśli świadomej swego dążenia. W obronie swego zdania nieugięty, jest, wobec przeciwnika **rycerski,** lecz **nielitościwy.** W izbie deputowanych bacznie słucha rozpraw, w lot chwyta i odbija wszelkie zarzuty, nikomu nie pozostaje dłużen odpowiedzi.

A jak Poincare pojmuje służbę dla kraju? Opuściwszy pałac elizejski w okresie prezydentury rzeczypospolitej, wypełnionym burzą wojny światowej, mógł oddać się zasłużonemu wypoczynkowi. Poincare jednak, czując w sobie jeszcze niewyczerpaną siłę do pracy, wraca do służby publicznej jako prosty **szeregowiec,** kandydując podczas wyborów do senatu i uzyskuje mandat. Równocześnie podejmuje pracę publicystyczną i co dwa tygodnie ogłasza w **Revue des deux mondes** znakomite **Chronices de la quinzaine,** w których świetnym stylem (Poincare jest jednym z „Nieśmiertelnych" członków Akademji francuskiej) omawia bieżące wypadki polityczne. Do niedawna **pierwszy obywa-**

**tel,** oddaje w zakresie codziennej, każdemu dostępnej pracy politycznej wiedzę swą, doświadczenie i energję na usługi kraju.

Niebawem też Francja powierza mu rządy.

Cały kraj, jak mur, stoi w tej chwili za Poincare'm. Największy genjusz nie wskóra **nic,** jeśli społeczeństwo nie odczuje jego wielkości i nie poprze jego starań. Owóż Francja zrozumiuła konieczność zasady, którą oddawna z takiem powodzeniem kieruje się Anglja, że mianowicie w polityce zagranicznej obowiązuje kraj **solidarność.** Zrozumiawszy ją zaś i znalazłszy człowieka niepospolitego, zawierzyła mu i pozwala rządzić. To też powodzenia Poincare'go są również zasługą **demokracji** francuskiej.

Wielki człowiek na barkach wielkiego ludu to dopiero **potęga.**

# Mądry Polak po szkodzie.

**Grudziądz,** 25 września.

Decyzja Ligi Narodów i opinja najwyższego Trybunału w Hadze nasuwają nam reflekcje, które doprawdy nie najlepsze wystawią świadectwo naszym przeszłym rządom.

Gdy Niemcy majaczą dziś o wydaleniu 600 000 Niemców z Polski, gdy mówią o nietolerancji wobec optantów i obcokrajowców, to przeciwstawić im możemy fakt, że z powyższej liczby conajmniej **90 procent należało do korzystających z synekur hakatystycznych.**

Żałować tylko możemy, że rządy nasze poprzednie **nie ułatwiały ucieczki Niemcom, nie stawiły im na czas wagonów** do dyspozycji i nie pozwoliły na jaknajspieszniejsze i najbardziej **masowe opuszczanie Polski i emigrację do raju niemieckiego.**

Ciekawe byłyby statystyczne urzędowe dane ilu Niemców **przymusem** opuściło Polskę.

Jesetśmy pewni, że statystyka ta nie wykaże 5 proc. w porównaniu z wydalonymi swego czasu przez Bismarcka Polakami.

Niemcy dowiedziawszy się o przyłączeniu Pomorza do Polski, już w r. 1919 hurmem, dobrowolnie opuszczali przynależne Polsce terytorjum. Gnały ich **wyrzuty sumienia, krzywdy wyrządzone Polakom, grzechy przeszłości** i potworne rozumowanie, że Polacy idąc za przykładem Niemców, zastosują represalje i dochodzić będą na winowajcach swych krzywd.

Początkiem w r. 1920 była **najlepsza** sposobność pozbycia się kolonistów obojętna kiedy osiedlonych. Z przestrachem ofiarowywali oni swe kolonje Polakom.

Wtedy to nasi komisaryczni starostowie uspakajali ich, prosili, żeby pozostali, pocieszali, że nikt ich wywłaszczać nie będzie, że odczekać mają odnośnych rozporządzeń, że w każdym razie nie wyjdzie dalsze pozostanie na ich szkodę.

Koloniści się uspokoili.

W niejednym wypadku cofnęli się od kontraktów sprzedaży i zamian.

Gdyby to wtedy rząd polski zasilił rolników bezrolnych i małorolnych Polaków kredytami, ba! gdyby **tylko w zasadzie każdą zmianę, każde nabycie od Niemców przez Polaków ziemi uważał, uznał, za ważne i nie podlegające później jakimbądź sprzeciwom, to pozbylibyśmy się bez reszty prawie tych kolonistów, o których dziś „Deutschtumsbund" apelował do Ligi Narodów....** Po skończonym plebiscycie na Warmji i Mazowszu fala prześladowanych przez Niemców Polaków rzuciła się na Pomorze. Koloniści niemieccy obawiający się represji znowu gotowi byli pozbyć się swych siedzib drogą zmiany lub sprzedaży. I znowu ten sam obraz.

Z jednej strony uspakaja się kolonistów, z drugiej rzuca się gromy nie dając żadnej opieki konsularnej uciekinierom i nie stosując represalji przeciw Niemcom, to znów grozi się im, że nie otrzymają przewłaszczenia i zezwolenia na osiedlenie.

**Gdyby rząd polski sumy, które poświęcił na nieszczęsną zdaje się do dziś dnia trwającą, a żadnemu poszkodowanemu najmniejszego pożytku nie przynoszącą likwidacię plebiscytu, obrócił na zasilenie zabiegów wykupienia kolonistów przez naszych uciekinierów plebiscytowych, to powiat lubawski nie widziałby dziś może kolonisty Niemca, a powiat działdowski nie napawałby go kłopotu z wysokim swym procentem wrogiej nam niemczyzny.**

Niech jako dowód tej naszej troski o pozbycie się elementu niemieckiego posłuży fakt, że do dziś dnia osadnicy z plebiscytu, tj. od 3 lat z tytułu nabycia kolonji kolonistów niemieckich nie mają jeszcze przewłaszczenia.

Świetną okazję pozbycia się kolonistów i wrogiego nam elementu niemieckiego —obojętnie, czy to by się podobało naszym „przyjaciołom" z Ligi Narodów lub nie — stanowił okres po inwazji bolszewickiej.

Przyjaźn kolonistów i Niemców do bolszewików przekraczała wszelkie przypuszczenia. Gdy tylko wojsko polskie odparło nawałę bolszewicką, paniczny strach opanował Niemców.

Wtedy uruchomiając kredyty, ewentualnie postanawiając sekwestry, wytaczając procesy, zlikwidować było można kwestję osadnictwa. Wtedy to żaden Niemiec nie odważyłby się apelować do Ligi Narodów, a gdyby później udał się do niej, odpowiedzieć było można: beati possidentes! Dochodźcie remuneracji u bolszewików.....

Biljony, miljardy kosztowały nas eksperymenty z strażami granicznemi, Puzappami itp. szopkami. beati possidentes! Dochodźcie remuneracji o korzystanie z okazji, nie mieliśmy czasu i skłonności. Liga Narodów, która nigdy nie tykała się praw posiadającego, nie zareagowałaby na stan rzeczy, który powstał z winy Niemców, a który wykorzystała Polska.

Dziś jednak łatwo jej przychodzi orzekać przeciwko nam, bo wie, że — mądry Polak po szkodzie.

**Alfa.**

# Jak stłumiono komunę w Bułgarji?

**Grudziądz,** 25 września.

Alarmujące depesze o wzmaganiu się ruchu komunistyczn-rewolucyjnego w Bułgarji skierowały nas do posła bułgarskiego przy rządzie polskim p. Mikołaja W a n c z e w a, który nie poskąpił nam wyczerpujących informacji:

— Co sprzyjało rozwojowi komunizmu w Bułgarji? — zacząłem.

— Nowy rząd złożył deklarację, że będzie tolerował komunistów na równi ze wszystkimi obywatelami, pod tym jednak warunkiem, że nie będą przygotowywali oni rewolucji, ani konspiracji, wymierzonej przeciwko ustrojowi państwowemu Bułgarji. Oczywiście — komuniści zapewnili o swej lojalności, ale jednocześnie zaczęli robić k o n s p i r a c j ę.

— Kiedy to się ujawniło?

— Pierwszą manifestację przeciw rządowi urządzili komuniści w czerwcu rb. jednocześnie w kilku miejscowościach, domagając się **nowego porządku rzeczy.** Drugą wrogą manifestacją był solidarny okres komunistów bułgarskich do III międzynarodówki, kiedy to wezwali młodzież i chłopów do zbrojnej walki z nową władzą, iżby na jej miejsce ustanowić rząd chłopsko-robotniczo-sowiecki.

— A zatem parli do przewrotu?

— Bułgarska partja komunistyczna przygotowala nawet **plan mobilizacyjny rewolucji zamierzonej.** Ale rząd dowiedział się zawczasu o tych planach, bo na 5 dni przed ich wykonaniem, które miało nastąpić 17 bm.. To też zarządził uwięzienie wszystkich przywódców komunistycznych w stolicy i na prowincji.

— Jakie dokumenty znaleziono przy przywódcach?

— Przedewszystkiem ujawniono spis **300 młodzieńców,** których za czasów Stambuliiskiego wysłano **z Bułgarji** do Moskwy na kursa „czerwonych oficerów". **Mieli oni być organizatorami przewrotu komunistycznego w Bułgarji.** Ponad to ujawniono odezwy, nawołujące do strajku powszechnego urzędników poczty, telegrafu i telefonu, ażeby umożliwić rządowi porozumienie się z prowincją.

— W jaki sposób miał być dokonany przewrót?

— Początkowo miały **wybuchnąć rozruchy** w Plewnie, Pilipopolu i Samekowie dla skierowania uwagi rządu w tamte strony, żeby tymczasem **proklamować republikę sowiecką w Sofji.**

— Czem odpowiedział na to rząd?

— Aresztowaniem i zawieszeniem organów komunistycznych. Ponad to skonfiskował archiwa klubów komunistycznych, które będą przejrzane przez komisję, wydelegowana przez ministerjum sprawiedl. i spraw wewnętrznych.

— A na prowincji?

— W kilku miastach chcieli komuniści urządzać zgromadzenia w piątki, kiedy to chłopi przybywają na jarmarki ale rząd zabronił tych zgromadzeń. W Starej Zagorze i kilku innych miejscowościach wykryła policja „jaczejki" komunistyczne, zmierzające do prób przewrotowych i odrazu przeszkodziła dalszemu rozwojowi tego ruchu, przyczem kilku komunistów zabito, kilku zaś przywódców ratowało się ucieczką w góry i lasy bałkańskie.

— Jak więc przedstawia się dziś cała ta sprawa?

— Rząd przywrócił już **wszędzie porządek** przy pomocy stanu wojennego, a jest dostatecznie silny, iżby móc nie tolerować nadal ruchu komunistycznego, gdyż ma poparcie ogólne — z wyjątkiem oczywiście komunistów.

(„K. W.")

# Generał Haller wyjechał do Ameryki.

(T e l e f o n e m  o d  n a s z e g o  k o r e s p o n d e n t a)

**Warszawa,** 25 września.

Odjeżdżającego do Ameryki gen. **Hallera** żegnali na dworcu w imieniu Związku harcerstwa polskiego wiceprzewodniczący Z. H. P. St. S e d l a c z e k z grupą członków Naczelnictwa, instruktorów i harcerzy.

Generał, będący jak wiadomo członkiem Naczelnej rady harcerskiej, na prośbę Naczelnictwa związku nawiąże bezpośredni k o n t a k t osobisty z naczelnemi władzami skautowemi Ameryki i zaprosi ich drużynę reprezentacyjną na wszechpolski zlot harcerstwa, który ma się odbyć w lipcu 1924 r. w Warszawie.

## Gen. Haller w przejeździe przez Katowice.

**(Telegram „Głosu Pomorskiego").**

**Katowice, 25 września.**

Jen. Hallerowi, który w przejeździe do Ameryki zatrzymał się przez krótki czas w Katowicach, urządzono na dworcu **gorącą owację.**

Przyjęcie to wzruszyło głęboko Jenerała jako najzupełniejsza niespodzianka. Owację dla ukochanego jenerała zainicjował zarząd Śląskiej Chorągwi Hallerczyków w porozumieniu z katowickiemi organizacjami społecznemi.

W chwili, gdy na ustrojony zielenią i proporczykami peron zajechał pociąg orkiestra **zagrała Hymn Narodowy** a jen. Haller, wysiadłszy z pociągu, przeszedł przed **frontem, ustawionych** wzdłuż pociągu Hallerczyków, Powstańców Górnośląskich, Harcerzy i Sokołów.

Tłumy zebranej publiczności witały z **rozrzewnieniem** Jenerała. Na dworzec przybył również powitać jen. Hallera dowódca dywizji górnośląskiej jen. Horoszkiewicz z szefem sztabu płk. Wzacnym oraz dowódcą garnizonu płk. Hermanem

Przed frontem **około 300 Hallerczyków** zebrali się też posłowie i senatorowie obecni w **dniu tym** w Katowicach. Na dworzec przybyły również deputacje **zjazdu** Powstańców Górnośląskich pow. Katowickiego i **Gliwicko-Toszyckiego.**

**W rozmowie z przedstawicielami prasy jenerał oświadczył,** że udaje się do Ameryki na zaproszenie **Amer. Związku Polskich Weteranów** i że weźmie udział w zjeździe tego Związku w **San Francisko.** Po drodze odwiedzi jenerał Paderewskiego.

Po krótkim postoju pociąg ruszył wśród serdecznych okrzyków tłumu.

# O pomoc na rzecz odbudowy Teatru.

## Odezwa do Kupiectwa Pomorza.

Grudziądz, 25 września.

W nocy z czwartku na piątek spłonął T e a t r  M i e j s k i w Grudziądzu!

Zbrodnicza ręka zniszczyła w jednej chwili placówkę kulturalną, nietylko miasta, lecz całego Pomorza, zniszczyła niewątpliwie umyślnie długoletni dorobek myśli i sztuki p o l s k i e j na kresach zachodnich.

Kto był **świadkiem** przedstawienia inauguracyjnego w ostatnią środę, wyczuł, że nowy sezon miał walny uczynić krok naprzód w rozświetlaniu polskiego ducha — tymczasem najlepsze nadzieje stały się pastwą płomieni. —

Stary teatr spłonął — nowy już powstaje i powstać musi, bo tego wymaga nasz honor i nasza siła żywotna. A kiedy powstanie, zależeć będzie, czy współczucie społeczeństwa będzie na prawdę szczere i nie poszczędzi wydajnej pomocy w całem tego słowa znaczeniu! Hasło rzucono! Rząd, miasto i społeczeństwo muszą wspólnemi siłami wykazać niezniszczalność ducha polskiego.

Wzywam całe kupiectwo Pomorza, a szczególnie miasta Grudziądza, by natychmiast pośpieszyło z **doraźną pomocą** i raz jeszcze zadokumentowało ofiarnością swoją, że obok ciężkiej pracy zawodowej ma pełne zrozumienie dla potrzeb społecznych, że zawsze stało i stoi na straży kultury polskiej ukochanego Pomorza.

Już pierwsze datki z kół naszych wpłynęły, niechaj ich będzie jaknajwięcej; wszelkie ofiary przyjmuje Centrala Związku, Grudziądz, Wybickiego 31, wszystkie banki grudziądzkie albo bezpośrednio Prezydent miasta Grudziądza.

(—) Tadeusz Marchlewski,
**Prezes Związku Tow .Kupieckich na Pomorzu.**
Grudziądz, dnia 15. 9. 23.

### Na Rzecz odbudowy Teatru Miejskiego

zapłacili na I. listę Klubu Obywatelskiego (p. Gończa)

| | |
|---|---|
| Kaźmierz Balcerowicz . . . . . . . | 5,000,000 mk |
| Al. Szczerbicki . . . . . . . . . . | 1,000,000 „ |
| N. N. . . . . . . . . . . . . . . . | 300,000 „ |
| Lange, art. fotograf . . . . . . . . | 500,000 „ |
| Kowalczyk Stan. . . . . . . . . . | 100,000 „ |
| Lange, dyr. . . . . . . . . . . . . | 100,000 „ |
| Szkodowski, apt. . . . . . . . . . | 250,000 „ |
| Murawski Bron. . . . . . . . . . . | 250,000 „ |
| Razem | 7,500,000 mk. |

Ofiary wpłacono do Miejskiej Kasy Oszczędności

**Z Teatru Miejskiego.** Dziś, we wtorek wieczorem o godzinie 8-mej wraca na afisz „Pan Poseł" Fijałkowskiego, który na onegdajszej premjerze ogromny zyskał sukces. Rolę główną kreuje p. dyr. Hryniewicz.

W środę wieczorem o godz. 8-mej: Zniżkowe przedstawienie „Pana Posła". Bony ważne.

We czwartek po raz ostatni „Kiliński". Bony ważne.

W przygotowaniu jedna z najlepszych komedii francuskich „B ę b e n". Sztuka napisana z nadzwyczajnym humorem przez spółkę autorską Vebera i Grosse'a, graną była na wszystkich scenach polskich. Sam już tytuł przemawia za siebie, że za „Bębnem" stoi dziewczyna — trzpiot — która swoją szczerością wszystkich zachwyca. Premjera naznaczona na sobotę. Reżyserję prowadzi p. Lenk.

—** **Na odbudowę Teatru złożył p. inżynier** Kuner 300.000 marek.

—** **Echa pożaru Teatru grudziądzkiego.** Jak się dowiadujemy, policja śledcza akta dotyczące sprawy pożaru względnie podpalenia Teatru Miejskiego w Grudziądzu odesłała już prokuratorji.

Podobno policja w tej sprawie nic jeszcze dotąd nie wykryła. Śledztwo toczy się jednak dalej.

—** **Kosztowny sygnet złoty z kamieniem** skradziono w tych dniach p. Grünningowi, właścicielowi restauracji w Rynku. Wartość sygnetu wynosi przeszło 5 miljonów marek.

—** **Do odebrania** jest jeszcze wiele rzeczy pochodzących z kradzieży. Poszkodowane osoby zechcą się zgłosić do Ekspozytury śledczej przy ul. Kościelnej.

Również są do odebrania wielkie zapasy wojskowych materji i płócien miljardowej wartości, po które nikt dotąd się jeszcze nie zgłosił.

Rosja bolszewicka rozwija sprężystą agitację wśród ludności w kierunku potrzeby budowania floty powietrznej, ze względu na grożące niebezpieczeństwo pokoju międzynarodowego.

# Policja polska będzie mieć wolną rękę w całej Europie.

**Przystąpienie polskiej Policji Państwowej do Związku Policji Międzynarodowej.**

Grudziądz, 25 września.

Policja państwowa w Rzeczypospolitej Polskiej została **włączona do Związku policji międzynarodowej**, obejmującego wszystkie państwa kulturalne.

Celem związku jest wzajemna pomoc w śledzeniu

**i aresztowaniu przestępców,**

t. zw. międzynarodowych, którzy popełniają przestępstwa, przenosząc się do rozmaitych krajów. —

Urzędnik policji państwa związkowego po przybyciu na teren zagraniczny korzysta z pomocy wywiadowców i znajduje wszelkie potrzebne informacje.

W ciągu krótkiego czasu należenia do związku policji belgijskiej, szwedzkiej i niemieckiej w jednym z wypadków komisarz policji z Antwerpji, przy pomocy naszych wywiadowców dokonał

**aresztowania oszusta,**

który ukrył się w Łodzi. Na wzajem komisarz policji warszawskiej dokonywał pościgu fałszerzy w Berlinie, przy tem doszło do wymiany strzałów rewolwerowych. Do związku pomiędzy innymi należą i Stany Zjedn.

# „Sława“ sopockiej szulerni.

**Szwajcarja zainteresowała się sopocką szulernią. — Żydzi założyli szulernię. Polska chce zaprowadzić w Gdańsku rządy obyczajne.**

Grudziądz, 25 września.

Niesławna sława sopockiej szulerni dotarła już nawet do Szwajcarji, gdzie zajęły się nią „Schweizerische Republikanische Blätter“, które w nr. 7 z 15 września rb. piszą co następuje:

„Tuż pod Gdańskiem i w obrębie tego gniazda żydowskiego leży punkt zbiorny światka wschodniego i szumowin północy — Sopot.

Dwaj żydzi, Wolff i Graetz, niegdyś

**księgarze berlińscy,**

założyli tam jaskinię gry, której cały persoel żyć musi z napiwków.

Olbrzymia propaganda wabi tu wszelkie wykolejone egzystencje i ofiary omamienia. W związku z tą jaskinią gry i pod jej pieczą uprawiają ci sami dwaj synowie Izraela zakład zastawniczy, który przyjmuje wszystko. Tu mogą przeróżni panowie pruscy i polscy zastawić futra i klejnoty, portrety z galerji przodków i wszystko co ma jakąś wartość. Pewien zegarmistrz gdański zastawił tu zegarki, które powierzono mu do naprawy, otrzymując w zamian

**2000 franków zaliczki,**

poczem przegrał to wszystko, by znaleść się w więzieniu. Klientela Sopotu rekrutuje się nawet z Szwajcarji. Żona pewnego kupca z Zurychu, zwabiona szumną reklamę do Sopotu, przegrała tam za kilka nocy cały majątek, poczem władze miejscowe wydaliły ją bez skrupułu; albowiem władze Wolnego Miasta za zbrodniarza uważają tylko tego, kto niema już pieniędzy.

Pewien Rumun, nazwiskiem Lecca, sprzeniewierzył pewnemu kupcowi szwajcarskiemu obligacje tureckie wartości 5000 franków. Śledztwo wykazało, że Lecca zastawił obligacje te u spólników kasyna, żydów

**Taubenhausa i Rosenberga**

za 600 franków. Uczestnikom interesu, dyrektorom kasyna Englowi i Graetzowi musiał dać ponadto 100 franków łapówki, ażeby dopomogli do ucieczki. Mimo to są jeszcze w Szwajcarji ludzie, — którzy oburzają się na imperjalizm polski, gdy Polska zmierza do tego, ażeby w Gdańsku, w tem bezbożnem gnieździe występku, zaprowadzić rządy obyczajne.

# Napad bandytów na pociąg.

Warszawa, 24 września.

**Jak już donosiliśmy, nadzwyczaj zuchwali bandyci napadli onegdaj na pasażerski pociąg koło Równego.**

**Dziś możemy podać bliższe szczegóły tego niezwykłego napadu.**

**Oto nocy przedwczorajszej koło godziny 2 na przystanku Chmielin wyłoniło się nagle z ciemości kilka tajemniczych postaci, które szybkim krokiem zbliżyły się do zwrotniczego, czekającego na nadchodzący pociąg.**

**Zanim oszołomiony taką nieoczekiwaną wizytą kolejarz zdołał cokolwiek przedsięwziąć, nocni bandyci przyłożyli mu rewolwer do skroni i zażądali, by bezzwłocznie przestawił zwrotnicę i skierował pociąg nadchodzący od Urycka na bocznicę.**

**Zwrotniczy nie chciał wykonać żądania bandytów zorjentowawszy się w sytuacji, gwałtownym ruchem rzucił się do ucieczki.**

W tej chwili padły strzały. Zwrotniczy ciężko raniony runął na ziemię, zalewając się krwią.

Bandyci bez wahania przełożyli sami zwrotnicę i po chwili pociąg pędzący głównym torem skręcił na bocznicę i zatrzymał się.

Banda steroryzowawszy maszynistów, rzuciła się do wagonów pierwszej i drugiej klasy. W przedziałach, w których wszyscy pasażerowie spali, wszczął się tumult.

— Kłaść się twarzą do ziemi — padły rozkazujące słowa, wyrzucane w jakimś łamanym rosyjsko-ukraińsko-polskim języku.

Następnie przystąpili do rewizji pasażerów.

Szorstkie dłonie bandytów przetrząsali kieszenie, rozrywały walizy, rabując wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość.

Następnie przyszła kolej na trzecią klasę.

Zrabowane przedmioty bandyci składali na wozy. które w jakiś tajemniczy sposób znalazły się obok bocznicy, nadjeżdżając niewiadomo skąd i niewiadomo kiedy. —

Między jadącymi znalazł się jakiś funkcjonarjusz policji, który bandycie wypalił

**prosto w łeb**

i powalił go trupem na miejscu.

**Pierwszy ten strzał dał hasło do obrony. Z obu stron otworzono gwałtowny ogień.**

**Bandyci, zasypując pociąg gradem kul, pośpiesznie ładowali łup na wozy i wycofywali się powoli z akcji. Po chwili zniknęli w ciemnościach.**

**Strzały umilkły. Turkot wozów cichł w oddali.**

Z pociągu dobywały się odgłosy płaczu przerażonych kobiet i dzieci, pomieszane z jękiem ranionych.

Ofiarą napadu jest jeden z pasażerów **zabity podczas strzelaniny oraz dwu rannych. Nazwisk nie udało się jeszcze ustalić.**

**Według przypuszczeń, bandytów było przeszło trzydziestu.**

**Prawdopodobnie napad był dziełem bandy słynnego** Muchy, bandyty grasującego na Kresach.

**Z dziedziny wiedzy i nauki.**

# Międzynarodowy tydzień obserwacji chmur.

Począwszy od 24 września br. do końca miesiąca trwać będzie t. zw. międzynarodowy tydzień chmur. Prócz obserwacji specjalnych, prowadzone przez instytucje fachowe, pożądany jest bardzo udział w pracy

**amatorów - fotografów**

do zdjęć typowych postaci chmur oraz widoków charakterystycznych nieba. W zdjęciach tych strona artystyczna odgrywa rolę drugorzędną, a chodzi przedewszystkiem o systematyczny i codzienny w powyższym okresie tygodniowych szereg zdjęć różnych postaci i układów chmur oraz ich zmian w przestrzeni i w czasie.

Fotografje robione być mogą

**w różnych porach dnia**

tak jednak, aby obejmowały codziennie w ciągu wymienionego tygodnia także i godziny koło 8-ej rano, 1-ej popołudniu oraz godzinę wieczorową możliwie bliska do 6-ej czasu środkowo-europejskiego. Pożądane jest używanie klisz panchromatycznych oraz filtrów czerwonych i żółtych.

Jedną odbitkę z tych klisz z oznaczeniem na stronie odwrotnej czasu i miejsca zdjęcia,

**nazwiska autora**

(oraz strony nieba, z której zdjęcie było robione) uprasza się nadsyłać do Państwowego instytutu Meteorologicznego w Warszawie, ul. Nowy Świat 72, który zajmie się ich dostarczeniem do Paryża dla użytku międzynarodowej organizacji meteorologicznej.

# Wielki tydzień kresowy.

**ODEZWA AKADEMIKÓW.**

Naczelny komitet akademicki nadsyła nam następującą odezwę:

Polskie Towarzystwo Opieki nad Kresami organizuje w całem państwie „Wielki Tydzień Kresów“ w celu zebrania funduszów na pomoc dla Kresów.

Wzmocnić wpływy kultury polskiej, nieść na Kresy pochodnie oświaty narodowej, dać pomoc polskim rolnikom, oraz polskiemu przemysłowi, handlowi i ruchowi współdzielczemu, wyzwalając życie gospodarcze na Kresach od najazdu wrogich żywiołów, wreszcie, na każdym kroku wzmacniać i utrwalać polski moralny i materjalny stan posiadania i autorytet państwa, oto zadania jakie stanęły przed Narodem.

Występując w imieniu Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, jako reprezentacja ogółu tej młodzieży Naczelny Komitet Akademicki zwraca się do Was, Koleżanki i Koledzy, o pomoc dla Kresów.

Ktokolwiek z Was i gdziekolwiek się znajduje, niechaj pośpieszy dać swą pracę w „Wielkim Tygodniu“ ofiarności narodowej, zgłaszając się w miejscowych Komitetach, które prowadzą akcję w poszczególnych środowiskach.

Stawcie się wszyscy i wykażcie swym czynem, że w „Wielkim Tygodniu Kresów“ zjednoczy nas hasło:

**Wszyscy i wszystko dla Kresów!**

# Niemasz Polski bez kresów.

**Grudziądz, 25 września.**

Otrzymujemy następującą odezwę:

**Granice Wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej, wywalczone siłą oręża polskiego, zdobyte krwią i blizną żołnierza polskiego, uświęcone mogiłami naszych synów i braci, stały się nienaruszalne na mocy międzynarodowych aktów.**

**W granicach tych jednak mamy całe połacie kraju niedostatecznie dotychczas przez wpływy kultury polsk. przeniknięte, słabo zaludnione, opanowane w znacznej mierze przez czynniki wrogie Państwu i narodowi polskiemu..**

Błędy i zaniedbania czteroletniej polityki osłabiły na kresach Rzplitej wpływ i znaczenie kultury polskiej, utrudniły rozwój żywiołu polskiego. Wzmocnić te wpływy kultury polskiej na Kresach, zwłaszcza wschodnich, podnieść i umocnić powagę i urok władz polskich i mienia polsk. wśród ludności tamtejszej oto zadanie, wobec którego stoi obecnie cały oświecony i uświadomiony ogół polski.

Istnienie Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa suwerennego i niepodległego jest niemożliwe bez trwałego posiadania ziem Wschodnich, które stanowią nasze niezaprzeczalne dziedzictwo historyczne i oczekują na organiczne zlanie się z ziemiami rdzennemi Polski. W zrozumieniu tych pierwszorzędnych dla przyszłości Polski zadań, powstało w Warszawie „Polskie Towarzystwo Opieki nad Kresami“, na którego czele stanął szereg znanych działaczów narodowych.

Towarzystwo ma za zadanie wzmocnienie żywiołu polskiego na Kresach wszystkimi środkami oddziaływa

**Promienie radjotelegraficzne.**

# Tajemnicze promienie.

Że myśl odwetu przyświeca dzisiejszym Niemcom i jest potężnym bodźcem do zakusów wynalazczych na polu militarnem, wątpić nie można.

Nie dość, że każdy wyrostek odbiera w szkole wychowanie fizyczne, kwalifikujące go na żołnierza, ale zmobilizowano

**studentów Politechniki**

i zaprzężono ich do niezmordowanych prób w celu udoskonalenia szybowców bezsilnikowych.

Chemja pracuje w Niemczech nad **gazami trującemi**, a sfery artyleryjskie oraz nauka, oddająca się łatwo tak chętnie na usługi celów wojskowych i wojennych, stawiły sobie za zadanie wynalezienie promieni elektrycznych, które na bardzo znaczną odległość zdołałyby roztapiać metale i wysadzać w powietrze prochem lub innemi środkami wybuchowemi naładowane budynki, okręty czy tornistry.

O promieniach takich, zwanych na zachodzie „rayons bleus“ przebąkiwano pod koniec wojny i snać otworzyły się w tym kierunku

**Niemcom jasne horyzonty.**

gdyż sekretne związki wojskowe nie ustają w zakusach na tem polu. Zdradziła to między innemi głośna broszura słynnego artylerzysty saskiego majora Zolfa: „Odwet Niemiec, czyli wojna w r. 1934, zalecana przez zausznika Ludendorffa, pułk. Banara.

Uświadamiając sobie na czujnym zachodzie ten stan rzeczy w Niemczech, nie mniej, jak stan umysłów, eksperci zajmujący się możliwościami

**w dziedzinie elektryczności**

pytają się, jak daleko doprowadzili Niemcy swe doświadczenia.

A ogromne zainteresowanie wzbudziło już nietylko wśród specjalistów elektrotechników, ale wśród społeczeństwa angielskiego przypuszczenie wypowiedziane przez „Daily Mail“, że „wypadki, jakim ulegały i ulegają francuskie statki napowietrzne, akurat wtedy, gdy unoszą się nad ziemią niemiecką, przypisać należy akcji tajemniczych promieni wynalezionych przez Niemców“.

Dwie istnieją teorje.

Jedni sądzą, że przez koncentrację

**promieni bez drutu**

można uszkodzić aeroplan w częściach podlegających sile magnetycznej, a inni przychodzą do przekonania, że Niemcom istotnie udało się wynaleźć promienie, które stapiają niektóre metale.

Zauważono, że piloci francuscy byli zmuszeni do lądowania zwykle wtedy, gdy lecąc między Strassburgiem a Pragą znajdowali się w pobliżu aerodromu niemieckiego w miejscowości Furth.

Wypowiedzieli się w tej materji dwaj angielscy pionierzy radjotelegrafji, sir Oliver Lodge i prof. A. Low i obydwaj przyznają, iż istnieje możliwość wysłania w powietrze w formie oscylacji siły, która napotkawszy na metal wytwarza ciepłotę, a skoncentrowana i napięta mogłaby stopić metal w aeroplanie i spowodować jego spadek. Prof. Low wyraził zdanie, iż za lat 50 lub 60 coś podobnego da się uskutecznić. Już obecnie udawały się w laboratorjach eksperymenty takie i udawało się wysłać dostateczną siłę

**do stopienia małego węzła drutu.**

Oczywiście nie byłaby rzeczą łatwą transmisja takiej siły na dystans tysiąca lub dwa tysięcy metrów.

**Jest faktem dobrze znanym — pisze „Daily Mail“ — że od pewnego czasu wielka niemiecka stacja telegraficzna w Nauen robiła eksperymenty na polu radjotelegrafji w celu wysyłania bez drutu promieni skoncentrowanych według pewnego szlaku, w taki sam sposób, jak skierowuje się promienie reflektorów. Władze w Nauen zaprzeczyły temu, jakoby cośkolwiek z czynności stacji mogło w ten czy ów sposób uszkodzić francuskie latawce. A dyrektor stacji w Nauen wpadł niedawno we wściekłość, gdy wyszła na jaw nadzwyczajna historja dotycząca zatrzymania nagle na miejscu pewnej liczby samochodów na pustej drodze nocą skutkiem promieni rozsianych po pewnej przestrzeni ziemi ze stacji w Nauen. Francuscy ajenci tajnej służby wywiadowczej potwierdzają to, a nadal obiegają pogłoski, że Niemcy od tego czasu usiłują całe tę ideę zdyskredytować. Nie licuje to wszakże z twierdzeniem pewnego technika niemieckiego, który przechwalał się tryumfująco, że to co z Nauen wysyłają w przestrzeń, są to promienie posiadające takie cechy i taką potęgę, że trzeba je u-**

# Płace urzędników w dniu 1 października.

Z Warszawy piszą nam: Wczoraj ministerstwo skarbu rozesłało po wszystkich urzędach państwowych okólnik, w którym oznajmia, że 1 października pracownikom państw. wypłacić należy poborу w wysokości płac z 1 września, plus 62 proc. dodatku.

Następnie okólnik mówi, że każdego pierwszego mają funkcjonarjusze otrzymać płacę miesięczną, plus dodatki określone przez urząd statystyczny w okresie od 15 przedostatniego miesiąca do 15 ostatniego miesiąca.

W ten sposób wypłata będzie dokonywana jeden raz na miesiąc. Wyjątek stanowi dodatek drożyźniany, o ile wzrost drożyzny będzie przekraczał 15 proc.

Ten sam okólnik nakazuje uskutecznić natychmiast wypłaty jednorazowej bezzwrotnej zapomogi na zakupy zimowe w wysokości 30 proc kwoty otrzymanej przez urzędników 1-go września.

## Związki robotnicze domagają się zmiany obliczania wzrostu drożyzny.

Z Warszawy piszą nam: Posiedzenie komisji statystycznej do obliczenia wzrostu drożyzny w drugiej połowie września odbędzie się 26 bm.

Przypuszczają, że cyfra wzrostu drożyzny w tej połowie miesiąca będzie mniejsza, niż w pierwszej.

Przedstawiciele związków robotniczych wystąpili z żądaniem zmiany zasady obliczania drożyzny w tym kierunku, że pewne artykuły spożywcze, jak ser itp. mają być skreślone z listy artykułów stanowiących podstawę obliczeniową, a w ich miejsce będą uwidocznione takie, jak herbata i papierosy.

na kulturalnego i społecznego oraz życzliwą i skuteczną pomoc ludności miejscowej jako przeciwstawienie demagogicznej i wywrotowej akcji czynników wrogich Państwu i Narodowi polskiemu, które te właśnie tereny obrały za cel swej szczególnie wytężonej działalności.

Potrzebne są środki pieniężne. Potrzebne są tam na Kresach polskie elementarze i książki, szkoły i kaplice, teatry i czytelnie, potrzebna jest pomoc dla polskich osadników rolnych, rzemieślników i kupców, którzy idą tam, by wzmocnić szeregi polskie, by nieść tam na zaniedbane tereny pochodnię kultury polskiej.

Naród polski niezaniedba i nieponiecha swych obowiązków, gdy chodzi o trwałe zabezpieczenie i rozwój tych ziem zdobytych krwią żołnierza polskiego, użyźnionych trudem i potem licznych pokoleń polskich.

Wydatna ofiarność w „Tygodniu Kwesty" na rzecz potrzeb kulturalnych i społecznych Kresów Wschodnich, niech będzie dowodem zrozumienia znaczenia tych terenów dla Polski.

### Poezje.

* * *

Prosisz o wiersza melodję i śpiewność,
Twoją literą znaczony w tytule,
Ażeby grała w nim tajona rzewność
I do serduszka przymilał się czule.

Rzewność?... — Już dawno rozwiałem po drodze,
Czułość, rzuciłem już w byt rekwizytów,
Więc będziesz pani zawiedziona srodze,
Tylko się przykrych nasłuchawszy zgrzytów.

Więc, abyś żalu do mnie nie żywiła,
W słówka figlarne ustroję ci wiersze...
A wiec żeś rymy sama dostroiła,
Ja tylko słowa dodawałam pierwsze...

Zg.

Do Łodzi przybyła komisja ministerjalna celem zbadania sytuacji w przemyśle łódzkim.

*

W Łodzi według obliczenia lokalnej komisji do wzrostu drożyzny w pierwszej połowie września drożyzna wzrosła o 22.95 proc.

Przedstawiciele misji zagranicznych stwierdziły, że w Banku Państwa w Moskwie znajduje się 98 miljonów rubli w złocie.

Na grobie Kornela Ujejskiego we wsi Pawłowie (Małopolska) odbyła się w ubiegłą niedzielę podniosła uroczystość z okazji setnej rocznicy urodzin poety.

### Zygzaki.

## „Pe—pej—sy".

Socjalistyczny krakowski „Naprzód" donosi, że rabinaty żyd. z Małopolski Wschodn. wniosły do minist. spraw wojsk. prośbę o niestosowanie względem rezerwistów wyznania mojżeszowego rygoru co do obcinania bród i pejsów (sic!). Komisja mundurowa, której tę prośbę przydzielono do załatwienia, doszła do wniosku, że brody i pejsy winny być obcinane ze względu na ćwiczenia maskami gazowemi.

**Broda i pejsy to nietylko ozdoba twarzy,** od dawnych machabejczyków poszanowaniem się ciesząca, to maska ich bojowa, która w naszem wojsku obecnie spotkała się z antygazową, wymagającą usunięcia dostojnej poprzedniczki.

To też bronią jej rabinaty galicyjskie dla zasady, by żyd choć czasem „robi i w tem paskarstwie", tj. w wojsku — nie musiał przecież, oprócz zysków, ponosić innych skutków tego przykrego epizodu, a następnie, by i wojsko zrozumiało, że służbę w niem może odbyć, ale na wyjątkowych prawach, z pozostawieniem właściwości rasowych i narodowych.

Rola „Naprzodu", bawiącego się czasem w antysemite, jest tutaj dziwna, — radby wojsku narzucić jarmułkę, a swą interwencję przemycić pod osłonką dobrego serca socjalistycznego, dla którego i włos z pejsa jest świętą własnością obywatelską, od którego wara nożycom militarnym.

ważać za całkiem nową formę promieni bez drutu.

Jeżeli zważymy jeszcze, że włoski profesor Rota zapewniał, iż za pomocą

**telurycznych prądów,**

płynących z ziemi, można stopić wielkie cielska metalu na odległość 60 mil ang. i na 200 mil zatrzymać w czynnościach stacje telegrafu bez drutu — pozorne fantazje autorów wzmiankowanej wyżej opowieści: „odwet Niemiec", którzy na odległość 25 mil wysadzają w powietrze wielki statek pancerny, jak kłębek nici i najstraszniejsze wywołują eksplozje, wydadzą się nam aparte na bardzo realnych sprawdzinach i leżące w granicach możliwości.

Jeżeli szalone pomysły romansopisarza Juljusza Verne'a, który kazał podróżować 20 tys. mil pod wodą w łodzi, okazały się wykonalnemi dla zdobywczej rasy ludzkiej, bez kwestji opowieści majora Zolfa nie mniej jak

**eksperymentom w Nauen**

i wypadkom nawiedzającym francuskich lotników w Niemczech trzeba przypisać bardzo poważne znaczenie.

Wszystko to uzasadnia wymownie tę głęboką nieufność z jaką Francja odnosi się do dzisiejszych Niemiec. A w Paryżu nie lekceważa sobie bynajmniej doświadczeń z promieniami radjotelegraficznemi. Poczytuje je tam niejeden za promienie przyszłości, które sprowadzą najradykalniejszy przewrót w militaryźmie i całkiem odmienny charakter nadadzą wojnie. Wojna przyszłości będzie wojna gazów, wojna bez prochu.

(„Rzeczp.").

### Ze sali sądowej.

Izba karna Sądu okręgowego w Grudziądzu skazała Juljana Porzycha, piekarza z Łasina na **14 miesięcy więzienia za szereg kradzieży w Grudziądzu.**

Następnie skazała **Józefa Rudowskiego**, piekarza z Warszawy na **3 lata ciężkiego więzienia** i utratę praw obywatelskich przez 5 lat za to, że dnia 28 czerwca 1923 r. ukradł na szkodę Anny i Józefa Armknechtów w Grudziądzu za pomocą włamania się większą ilość biżuterji. Rudowski był już 5 razy poprzednio karany. — Wyrok przyjął.

W końcu Artura Mielkego, rolnika z Pastwiska pow. Grudziądz na 1 miesiąc więzienia i 400.000 mk. grzywny za to, że w połowie sierpnia 1922 r. żądał za 1 centnar ziemniaków 4.000 mk. oraz **że namawiał na targu innych rolników do żądania nadmiernych cen.**

# Wiadomości bieżące.

**Kalenarz:** Sroda, Cyprjana i Justyny Wschód słońca 55.2 zachód 5.50 Wschód księżyca 6.41 zachód 7.0

### Handel Kanady z Polską i Gdańskiem.

„Gaz. Gd." podaje wysoce znamienne cyfry w sprawie handlu naszego z Kanadą.

Zestawienia — pisze wyżej wspomniany dziennik — obrotów handlowych Kanady za ostatnie 3 lata zawierają dane, dotyczące wywozu z Kanady do Polski i Gdańska do Kanady. Oczywiście obrót handlowy z Polską i Gdańskiem wyraża się w bardzo niewielkich sumach, świadczy jednak o tem, **iż handel pomiędzy tymi dwoma krajami jest zapoczątkowany.**

Wielkość obrotu handlowego pomiędzy Kanadą a Polską i Gdańskiem ilustrują następujące cyfry:

Biorąc za podstawę ostatni rok fiskalny, handel nasz z Kanadą dorównywuje handlowi kanadyjsko - czechosłowackiemu (stosunek wywozu do przywozu jest odwrotny) i finlandzko-kanadyjskiemu, oraz portugalsko-kanadyjskiemu

a przewyższa

już handel z niektóremi innemi krajami

### Rocznica zwycięstwa polskiej floty.

Liga Żeglugi Polskiej na posiedzeniu odbytem w dniu 19 bm. postanowiła uczcić dzień **28 listopada jako rocznice zwycięstwa polskiej floty nad szwedzką w r. 1627.**

### „Hoch Polen" — wołają Niemcy na ulicach Bytomia.

Z Królewskiej Huty donoszą nam:

W czwartek i piątek ub. tygodnia odbywały się w Bytomiu **olbrzymie demonstracje**, doprowadzonej drożyzną do rozpaczy ludności miejskiej i robotników. Ulicami miasta przeciągał się kilkunastotysięczny tłum, **wznosząc wrogie okrzyki przeciw rządowi berlińskiemu.**

Wołano: „**Hoch Polen** — nieder Schupo!" (Niech żyje Polska — precz z policją!)

„**Wir spucken auf ihre berliner Zettel** — gebt uns Brot aus Warschau!" (Plujemy na wasze papierki berlińskie — dajcie nam chleba z Warszawy!)

Jak widać więc, **twarda rzeczywistość zaczyna uczyć rozumu nawet zagorzałych szowinistów niemieckich.**

### Mienie polskie wydarte bolszewikom wróciło z powrotem do kraju.

Przed kilku dniami przybył do Warszawy nowy transport reewakuowanych zabytków polskich z sowietów. Transport ten jako ładunek 4 wagonów kolejowych liczy 170 skrzyń. Przeważnie są to przedmioty, należące do prywatnych osób, — złożone swego czasu jako depozyt w Tow. zabytków polskich w Moskwie. Przedmioty te znajdują się na Zamku i w najbliższym czasie będą wydane właścicielom.

*

Z wywiezionych podczas ucieczki Moskali z Warszawy rekwizytów i zbiorów teatralnych, przybyły ostatnie transporty ewakuowanego mienia z Rosji do Warszawy. Własności teatralnej jest około 80 skrzyń. Wśród przedmiotów tych na uwagę zasługują zbiory historyczne kostjumów z XVIII wieku.

*

Reewakuowane z Rosji dzwony, wywiezione podczas wojny przez wojsko rosyjskie, obecnie zgromadzone na Pradze dokoła kościoła Matki Boskiej Loretańskiej. Dzwonów tych jest około 10 000.

Dzwony cenne dla sztuki i historji odfotografowano i opisano, aby służyły, jako wzór dla sztuki bronzowniczej i materjał archiwalno-historyczny. Dzwony, nie posiadające charakteru zabytkowego, tj. z przed r. 1850, będą zwrócone parafjom.

—** **NA POMORSKĄ SZKOŁĘ SZTUK PIĘKNYCH w Grudziądzu** złożyli pp. bracia Kowalscy 1 000 000 mk., dyr. Samuliński 1 000 000 mk., właśc. fabryki Duday 1 000 000 mk razem 3 000 000 mk.. Szanownym ofarodawcom składam niniejszem w imieniu uczniów i sztuki serdeczne podziękowanie.

Prof. M. Szczeblewski, kierownik Szkoły.

Z naszej strony cieszymy się, że społeczeństwo tutejsze otacza opieką Pomorską Szkołę Sztuk Pięknych. Wyrażamy nadzieję, że znajdą się liczni naśladowcy.

—** **INTERESUJĄCY WYKŁAD.** W przyszły piątek 28 bm. o godz. 7½ odbędzie się na sali gimnazjum matem.-przyrodniczego (ul. Sienkiewicza) wykład znanej działaczki p. **Zofji Rzepeckiej** w Poznaniu na temat „Wrażenia z kongresu Kobiet Katolickich w Rzymie".

Wykład ten organizuje ruchliwe tow. Czyt. dla Kobiet, które tym razem swe miesięczne zebranie odbędzie nie w poniedziałek 1 paźdz. ale już w piątek 28 września.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny, a zatem nietylko członkowie ale i goście są mile proszeni na ten nader ciekawy wykład.

—** **Walne zebranie** oddziału djecezji chełmińskiej Związku Księży Abstynentów odbędzie się dnia 27 bm., o godz. 2 (po zebraniu „Unitas") w Grudziądzu na salce parafjalnej.

—** **MIESIĘCZNE ZEBRANIE Tow. Powstańców i Woj. w Grudziądzu** odbyło się 11 bm. na sali Hotelu Warsz. w obecności kilkunastu członków.

Po zagajeniu, które dokonał prezes p. Kalwary, przedyskutowano kolejno cały porządek obrad, między innemi aktualna sprawę założenia spółdzielni wojackiej.

Do Banku Cukrownictwa w Poznaniu zwrócono się o przydział cukru po cenie fabrycznej, zaś do p. Starosty w Grudziądzu odniesiono się o wyjednanie u właścicieli ziemsk artykułów żywnościowych po cenach niżej rynkowych.

Następne przyjęto wybór nowego sekretarza druha Apolinarego Warlocha, w miejsce ustępującego Kołakowskiego, który jednak pozostaje w Zarządzie jako radny.

W wolnych głosach na wniosek druh. Rejwera polecono Zarz. odnieść się do Województwa z prośbą o wpłynięcie na miejscowy urząd pośrednictwa pracy, by przy nadawaniu posad w pierwszej linji uwzględniał członków Tow. Powstańców i Wojaków.

—** **ZAPOMOGI ZIMOWE DLA URZĘDNIKÓW.** Dotycząca wiadomość z Warszawy wskutek omyłki drukarskiej ukazała się wnumerze „Głosu Pom." na sobotę bez dokończenia. Z tego powodu wiadomość tę podajemy ponownie i to w całej osnowie:

„Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 20 bm. uchwaliła wniosek ministra skarbu w sprawie sposobu wypłaty poborów urzędniczych. Przytem postanowiono wypłacić niezwłocznie funkcjonarjuszom państwowym tytułem zapomogi dla pokrycia zakupów zimowych (węgla, drzewa i tp.) 30 proc. poborów wypłaconych w dniu 1 września rb.""

—** **ZNOWU PODROŻENIE KSIĄŻEK.** W dniu 1 października mnożnik księgarski zostanie podwyższony do wysokości odpowiadającej obu wskaźnikom drożyźnianym za miesiąc wrzesień. Nowy cennik będzie obowiązywał w ciągu całego października, poczem co miesiąc następować będzie podwyżka mechaniczna.

—** **W SPRAWIE AKTÓW ŚMIERCI POLEGŁYCH ŻOŁNIERZY.** Częstokroć rodziny poległych żołnierzy mylnie skierowują swe starania o uzyskanie aktów śmierci swych krewnych.

Jak się dowiadujemy, należy się zwracać w tym celu do kurji biskupiej wojsk polskich (Warszawa, ul. Miodowa 24) ze wskazaniem imienia i nazwiska zmarłego i jego rodziców, wieku, pułku w którym służył i w przybliżeniu daty śmierci.

Do podania winny być dołączone znaczki stemplowe i pocztowe (na odpowiedź).

—** **WAŻNE DLA EMIGRUJĄCYCH DO BRAZYLJI.** Konsulat Rzplitej w Kurytybie (Brazylja) komunikuje, że inteligenci polscy nie mają widoków znalezienia pracy w Brazylji Nawet od nauczycieli szkół ludowych polskich wymagana jest znajomość języka portugalskiego.

—** **WÓDZ IROKEZÓW W EUROPIE.** W tych dniach Paryżanie mieli sposobność na bulwarach widzieć przechadzającego się wspaniałego czerwonoskórego Indjanina z Ameryki Północnej. Miał on na sobie kostjum ze skóry, błyszczący złoceniami, a na głowie tradycyjny wieniec z piór orlich. Był to Derkahed, wódz Irokezów, w przejeździe do Genewy, gdzie ma przedstawić niedolę swego plemienia Lidze narodów.

# Z Pomorza.

—** **GNIEW. (Uroczystość zaprzysiężenia Straży celnej)** Przed kilku dniami odbyła się w Gniewie uroczystość złożenia przysięgi zbiorowej na wierność państwu przez miejscowy komisarjat straży celnej, liczący około 70 funkcjonarjuszów.

Straż w komplecie zebrała się przed biurem swej komendy, skąd wymaszerowano na Mszę św. do kościoła. Tu proboszcz ks. dr. Rosentreter wyjaśnił celnikom ważność przysięgi.

Na akt zaprzysiężenia zgromadzono się w stosownie udekorowanej sali hotelu Centralnego. Przysięgę odebrał komendant Roman Wiese, który do swych podwładnych odpowiednio przemówił. Patrjotyczną mowę wypowiedział generał broni Trzaska-Durski.

W uroczystości państwowej, jakoteż poprzedzającem ją nabożeństwie, uczestniczyło grono zaproszonych przedstawicieli władz powiatowych i miejskich oraz stowarzyszeń miejscowych.

—** **TORUŃ. (Niemcy założyli nowa placówkę).** W niedzielę dnia 16 bm. zjechało się do Torunia około 3000 obywateli polskich narodowości niemieckiej z Pomorza na poświęcenie „Deutsches Heim", lokalu położonego w ogrodzie przy Wielkich Garbarach.

Co najsmutniejsze, w „uroczystości' tej brali udział także i Polacy, znani obywatele toruńscy, którzy podchmieliwszy sobie wygłaszali różne antypaństwowe uwagi.

**(Z żeglugi wiślanej).** Z Gdańska przybył holownik „Staszyc" z jedną berlinką załadowaną towarami przeznaczonemi do Włocławka, oraz holownik motorowy „Kołłątaj" z 5 statkami cysternowymi w drodze do Warszawy. Dwie berlinki załadowane w Toruniu drzewem dla fabrykacji papieru odpłynęły w stronę Gdańska.

**(Nieszczęśliwy wypadek).** Podczas składania siana na szopę, spadł ze strychu niejaki Wolski Michał staruszek 70-letni. Odstawiono go do szpitala miejskiego, gdzie wskutek odniesionych obrażeń zmarł następnej nocy.

—** **Brak akuszerek w pow. chojnickim.** Według komunikatu Wydziału powiatowego w Chojnicach w powiecie chojnickim wakuje 8 wolnych miejsc dla akuszerek obwodowych które natychmiast mogą być objęte. Kandydatki mogące się wykazać odpowiedniemi świadectwami, zechcą się zgłosić do wydziału powiatowego w Chojnicach.

—** **OSTROMECKO. (Szykany niemieckie).** Do „Sł. Pom. donoszą z Ostromecka iż w miejscowem leśnictwie leśniczy Niemiec nazwiskiem Willi Förster szykanuje robotników polskich. Mianowicie pracownikom leśnym wyznacza zarobki niżej taryfy, zaś 10-ciu ubogim chałupnikom, nie władającym językiem niemieckim, bez słusznego powodu naznaczył po 100 000 mk. kary. Nadto butny leśniczy urządza rewizje i nieusprawiedliwione konfiskaty w domach robotników. W całej okolicy słusznie też panuje oburzenie.

# Z całej Polski.

—** **Nakło. (Straszna nawałnica).** W nocy z 18 bm. Nakło było świadkiem strasznej katastrofy, spowodowanej przez burzę z piorunami. Nad miasteczkiem zebrały się groźne chmury, poczem nastąpiła straszna chwila. Pioruny biły systematycznie przez dwie godziny. Wkoło widać było płomienie. Spłonęły przeważnie stodoły ze zbożem. Dachy, płoty, drzewa, wszystko zostało porywane przez ogromny wiatr. Ulice miasta kąpały się w wodzie, wylanej z kanałów. Całe miasto było na nogach. Ludzie starsi opowiadają, że jeszcze nie byli świadkami podobnej katastrofy. Straty, które wyrządziła burza, idą w miljardy.

—** **INOWROCŁAW. (Zagadkowe odkrycie.)** W miejscowości Złotniki Kujawskie na drodze do Krężoł znaleziono w ub. niedzielę wieczorem zwłoki kobiety, ubranej tylko w koszulę i pończochy. Z powodu ciemności nie było można na razie stwierdzić tożsamości zamordowanej, bo niewątpliwie zachodzi tu morderstwo rabunkowe. Zwłoki leżały w rowie przysypane cokolwiek ziemią. Ślady wskazują na morderstwo popełnione już przed kilku dniami.

—** **POZNAŃ. (Wykrycie magazynu paskarskiego.)** Od kilku dni przeprowadza władza policyjna w łączności z władzami celnemi rewizję piwnic w kawiarniach i lokalach restauracyjnych. W jednym wypadku wykryto w pewnej tutejszej kawiarni większe zapasy wódek i win nieoclonych, a ukrytych w piwnicy pod staremi szpargałami. Wartość tych zapasów sięga podobno półtora miljarda.

—** **NOWOTOMYŚL. (Żywiołowy pożar).** W ostatnich dniach wybuchł pożar w Nowejwsi w pow. nowotomyskim. Ogień wskutek suszy i małej odległości poszczególnych zabudowań rozwinął się z olbrzymią siłą. Zgorzało ogółem 12 zabudowań gospodarczych, z tych pięć doszczętnie. Akcja ratunkowa trwała do późnej nocy. Mimo natychmiast wszczętych dochodzeń przyczyny powstania pożaru nie wyjaśniono. Spłonęły zapasy żniwne i częściowo inwentarze oraz inwentarz żywy. Straty olbrzymie.

—** **ŁĘCZYCA. (Odkopanie starego cmentarzyska).** Pod koniec ubiegłego miesiąca zaczęto kopać w Łęczycy fundament pod mający stanąć budynek. Po wykopaniu fundamentu do głębokości 2 metrów, natrafiono na 6 trumien, które okazały się w stanie zupełnie dobrym, były z drzewa sosnowego. (Deski grubości 1 i pół cala.) Trumny były kształtu żłobkowego o wiekach płaskich, wewnątrz były kości ludzkie, trumny były napełnione czystą, jakby destylowaną wodą. W jedni z czaszek pozostały 3 zęby złote.

Z opowiadań osób starszych, przechodzących z pokolenia na pokolenie, dowiedziano się, iż na wspomnianej posesji przed czterystu laty był cmentarz. Charakterystycznym jest układ trumien. które były ustawione jedna po drugiej, tak szczelnie złożone, że przy wydobywaniu ich trzeba było użyć drąga żelaznego. Podziwiać należy, iż przez tak długi czas drzewo mogło się znajdować w dobyrm stanie.

—** **Warszawa. (Odkrycie starych malowideł na zamku królewskim).** Korzystając z wywiezienia polskich arrasów z Zamku na Wawel do Krakowa, władze konserwatorskie przystąpiły do badania ścian sal królewskich. Poszukiwania te, jak się okazało, nie były bezowocne. Oto po zdarciu tapet w sali t. zw. „gabinetu zielonego" natrafiono na przepiękne malowidła ścienne, pochodzące z końca XVIII w. Malowidła dzięki barbarzyńskiemu obchodzeniu się z niemi przez moskali, t. j. skutkiem zaklejenia ich tapetami, zostały bardzo uszkodzone. Na podstawie jednak badań konserwatorów malowidła te będzie można odnowić — tak, że sale wrócą do dawnej świetności.

—** **Zakopane. (Dom wycieczkowy oficerski).** Korpus oficerów DOK. w Krakowie zakupił w Zakopanem pensjonat Warszawianka za 17 miljardów marek. W pensjonacie ma być urządzony Dom Wycieczkowy dla oficerów.

—** **STARY SAMBOR. (Groźny pożar).** Dnia 18 b. m. po północy wybuchł w Starym Samborze groźny pożar, którego ofiarą padło 50 zabudowań. Około 80 rodzin zostało bez dachu.

—** **KATOWICE. (Schwytanie bandy opryszków).** Od dłuższego czasu grasowała na Śląsku niebezpieczna bandą opryszków pod wodzą herszta Stolarza. Banda ta była postrachem szczególnie okolic Katowic. Już w marcu bieżącego roku udało się policji część bandy aresztować, przyczem w walce, jaka się wywiązała, poległo kilku policjantów oraz kilku członków bandy. Stolarz zdołał zemknąć i grasował dalej. Onegdaj dowiedziano się o planowanym napadzie Stolarza na Kasę Skarbową w Pszczynie. Bandytów utrzymywała jakaś rodzina. Policja dowiedziawszy się o tem, otoczyła dom, poczem komisarz na czele kilku policjantów wszedł do środka.

—** **KRAKÓW.** Tramwajarze krakowscy chcą nawiązać łączność ze swymi kolegami po fachu, nadsyłają wiadomość o uroczystości poświęcenia sztandaru, która ma miejsce dnia 23 bm.

Wielki udział publiczności w uroczystości świadczył wymownie o zrozumieniu jakiem są organizacje tramwajarzy częścią w społeczeństwie.

# Z całego świata.

—** **Warszawskie „dolary" w Budapeszcie.** W Budapeszcie aresztowano 3-ch spekulantów, którym odebrano większą ilość fałszywych dolarów, w Warszawie wydrukowanych. Były to banknoty 100-dolarowe. Dochodzenia wykazały, że te fałszywe warszawskie dolary były puszczane w obieg we Wiedniu, Pradze i Budapeszcie. Banknoty 100-dolarowe były sprytnie przerabiane z not 2 dolarowych. Znaczną ilość tych not skonfiskowano.

—** **Radość z powodu fałszywych banknotów.** W Wiedniu pokazały się fałszywe banknoty austrjackie na 100,000 koron. Wiadomość ta wywołała w całej Austrji wielką radość, bo sam fakt fałszerstwa jest dowodem, że waluta austrjacka poczyna znów nabierać wartości. Przedtem nieopłacało się fałszowanie ani milionowych banknotów.

—** **Odkopanie świątyni Izydy w Rzymie.** Z Rzymu donoszą, że w czasie ziemnych robót na Kapitolu odkopano świątynię Izydy, oraz wielki, wspaniały budynek z marmurowymi wodotryskami, przepysznemi kolumnami, artystycznemi płaskorzeźbami w marmurze i piękną grupą satyrów.

—** **W łodzi żaglowej przez Ocean.** Znany francuski sportsmen Allan Gerbault przybył po 142 dniach jazdy po falach Oceanu w łodzi żaglowej — do Nowego Yorku. Sam jeden przebył tę daleką drogę. Na początku swej awanturniczej podróży Gerbault zabawiał się łowieniem ryb i czytaniem powieści. W chwili przybycia do celu podróży — był już prawie bez przytomności i pozwalał unosić się prądowi wiatru.

—** **Cudowne uzdrowienie 13-letniej dziewczynki.** Z Liverpolu donoszą do „Weekly Dispatch" o cudownem uzdrowieniu 13-letniej Eweliny Martin. Dziewczynka ta dotknięta paraliżem i znajdująca się w rozpaczliwym stanie zdrowia wyzdrowiała z chwilą, gdy zawieszono jej na szyi mały medalik, poświęcony wodą z Lourdes. Czasopismo wspomniane donosi, że cudownie uzdrowiona dziewczynka może obecnie swobodnie poruszać rękami i nogami.

# Rozmaitości.

× **Co robią kierownicy światowej wojny?** Lloyd George przygotowuje się do odczytów po Ameryce, Clemenceau pisze pracę filozoficzną, Wilson oddał się literackiej czynności, Viviani, najlepszy mówca Francji w czasie wojny, pisze rozprawy prawnicze, Foch organizuje armję francuską, Hindenburg popiera monarchistów w Hanowerze, Ludendorff kieruje faszystami bawarskimi, a Wilhelm powiększa rodzinę w Doorn.

× **Oryginalna podróż na około świata.** Podróż na około świata zawsze nęciła mieszkańców obu półkul. Rasa Fileasa Fogga, bohatera powieści Vernego, jeszcze nie wygasła, gdyż teraz, jeszcze częściej niż dawniej, słyszy się o takich podróżnikach. Używają do tego najrozmaitszych środków lokomocji, zarówno najprostszych, jak najbardziej skomplikowanych.

Obecnie znowu czechosłowacki dziennikarz i polski student rozpoczęli podróż na około wiata piechotą, z pomocą... skromnego i powolnego osiołka. W epoce aeroplanów i autobusów, podróż to conajmniej oryginalna!.

Dwaj turyści przebyli już znaczną część Europy, a obecnie są w drodze do Gibraltaru, skąd przeprawią się do Afryki, kóra mają zamiar przejść aż do Przylądka Dobrej Nadziei. Ó

# Sprawy społeczno-gospodarcze.

## GDAŃSK.

### Jarmark gdański.

W niedzielę zostanie otwarty w Gdańsku jarmark, na którym wystawione zostaną przedmioty codziennego użytku. Jarmark ten przedstawia się jako wskrzeszenie Targów gdańskich. W komunikatach rozesłanych przez zarząd jarmarku zaznaczono, że celem ich będzie m. i. gospodarcze zbliżenie Gdańska do Polski. Gdański jarmark jest targiem specjalnym. na którym wystawiają tylko firmy gdańskie, liczące na zbyt do Polski.

### Pożyczka gdańska.

Gdańskie dzienniki niemieckie donoszą, że za pośrednictwem konsorcjum bankowego rozpocznie się w dn. między 24 września a 1 października subskrypcja 5 proc. pożyczki miasta Gdańska, opiewającej na złote po kursie 98 proc. na podstawie kursu dolara. Kwoty uzyskane drogą tej pożyczki wyznaczone są na cele inwestycyjne w obrębie gminy miasta Gdańska.

### Zamknięcie znanej firmy gdańskiej.

Władze policyjne zamknęły onegdaj składy znanej firmy kupieckiej Machwitza, mieszczące się przy Kohlen markt 35 oraz przy Petersiliengasse 14.

Firma p. Machwitza założyła przeciwko zarządzeniu władz policyjnych protest.

*

### Miljonówka.

W sprawie podwyższenia wygranej „Miljonówki" pisze oficjalny organ P. S. L. „Piast":

W kołach rządowych rozważany jest projekt znacznego podwyższenia wysokości wygranej „Miljonówki". Jak słychać, to podwyższenie ma być zastosowane do spadku waluty za cały okres od chwili emitowania pożyczki. Już teraz spekulanci, którzy wiedzą przecież, „co w trawie piszczy", skupują gwałtownie „Miljonówki" licząc na zwyżkę ich kursu. W ostatnich dniach płacono za „miljonówki" 17 tysięcy marek. Wobec tego urząd skarbowy ma podnieść do tej wysokości dalszą sprzedaż „Miljonówek."

### Redukcja pracy w przemyśle.

W przemyśle bawełnianym, zrzeszonym w związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem, 53,5 proc. robotników zatrudnionych jest przez pełnych 6 dni, a ogólna redukcja robotników wynosi 16 proc.

W przemyśle wełnianym, choć uruchomiony jest zaledwie w 60—70 proc w stosunku przedwojennym, redukcja robotników wynosi 23,4 proc. Przez 6 dni w tygodniu pracuje tylko 32,6 proc. ogółu robotników, podczas, gdy przez 4 dni pracuje 46,5 proc.

## Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 24 września 1923 r.

**Akcje bankowe:**

| | |
|---|---|
| Bank Kwilecki, Potocki i Ska I—VIII em. | — |
| Bank Przemysłowców I em. | 17000 |
| Bank Zw. Spółek Zarob. I—X em. | 35000—37000 |
| Pozn. Bank Ziemian I—V em | 4700 |

**Akcje przemysłowe:**

| | |
|---|---|
| Barcikowski R. I—IV em. | 12000—13000 |
| Brzeski — Anto I—III em. | — |
| Cegielski H. I—IX em. | 14500—13500—14000 |
| Centrala Skór I—V em. ex kup. | 27000 |
| Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Swarzędz I—II em. | — |
| Hartwig C. I—V em. | 7250—6500—7000 |
| Hurtownia Drogeryjna I—III em. | — |
| Herzfeld i Victorius I—II em. | 57000—55000 |
| Iskra I—III em. | 52000 |
| Luban, fabr. przetworów ziemn. I—IV em. | 800000 |
| Dr. Roman May I—IV em. | 450000 |
| Młynotwórnia I—V em. | 4000 |
| Papiernia Bydgoszcz I—IV em. | 12000—13000 |
| Płótno I—II em. | 23500—24000—23000 |
| Pneumatyk I—III em. | 4000 |
| Pozn. Spółka Drzewna I—VI em. | 40000—39000 |
| „Unja" (dawniej Ventzki) I—III em. | 100000 |
| Wisła, Bydgoszcz I—II em. | — |
| Wytwórnia Chemiczna I—IV em. | 7000 |
| Zjedn. Browary Grodziskie I—III em. | — |

Tendencja: niejednolita.

## Giełda warszawska

z dnia 24 wrzesnia 1923.

**Akcje (w tysiącach marek polskich)**

| | |
|---|---|
| Bank Dyskontowy | 950 |
| Bank dla Handlu i Przemysłu | 240—235 |
| Bank Przem. Lwowski | 73—80 |
| Bank Zjedn. Ziem. Pol. | 190 |
| Wileński Pryw. | 190—180 |
| Bank Handlowy | 185 |
| Bank Kredyt. w Warszawie | 110—80—100 |
| Bank Zachodni | 750—765—750 |
| Pozn. Bank Zw. Sp. Zarob | 400—390 |
| Kijewski | 425—410 |
| Wildt | 172½—185—182½ |
| Częstocice | 5100—5050—5075 |
| Michałów | 600—500—535 |
| Tow. Fabr. Cukr. (po 10) 8200—7800—8000 | (5)7400—8400—8000 |
| „ „ „ (drobne) | 9700—8800—9000 |
| Kop. Węgla (100 szt.) 950—875, | (50 szt.) 1000—875—900 |
| „ „ „ (drobne) | 1100—1030 |
| Firley | 160—185 |
| Łazy | 70—67½ |
| Drzewny Prz. i Hand. | 45—48½—45 |
| Cegieski | 140—132—137½ |
| Lilpop Rau (100 szt.) 145—130 | (50 szt.) 155—140—150 |
| Modrzejów (po 100) 1200 | (drobne) 1450—1325 |
| Ostrow. Zakł 2150—2075 | (V em.) 2060—1950—1970 |
| Starachowice | 1050—980 |
| Ursus | — |
| Rudzki i S-ka (po 100) 630—600—615 | (drobne) 715—630—650 |
| Rohn, Zieliński 250 | IV em. 230 |
| Pocisk | 170—175 |
| Parowóz | 123—116—119 |
| Zieleniewski | 1900—1975—1965 |
| Zyrardów | 55000—58000—57000 |
| Borkowski | 160—157½ |
| Jabłkowscy | 34—30 |
| Polska Nafta | 105—100 |
| Nobel | 300—310 |
| Lenartowicz, Rylski i Ska | 37—34 |
| Siła i Światło | 177½—190—180 |
| Fryd. Puls | 85—90—87½ |
| Czersk | 330—340 |
| Fitzner i Gemper | 1800—1850 |
| Gosławice | 440—385—400 |
| Norblin po 100 szt. | 257½—276—260 |
| „ po 50 szt. | 270—250 |
| „ drobne | 420 |
| Spirytus | 525—500 |
| Spiess i Syn | 345—320 |
| Zach. T. dla Handlu i Przemysłu | — |
| Pol. Tow. Elektr. | 200—190 |
| Chodorów (100) | 830—850 |
| Bednawski | — |
| Kabel (Warsz.) | 210 |
| Pol. Przemysł Naftowy | 625—650 |
| Kluczewska Fabryka Papieru | 170 |
| W. Synd. Roln. | 500—525 |
| Tepege | 825—775 |
| Pustelnik | 230—200—215 |
| Sole Potasowe | 1175—1125 |
| Chmielów | 230—300—310 |
| Koncpie | 145—140 |
| Przemysł Korkowy | 60 |
| Unja | — |

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.



Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami świętymi, mój drogi mąż, nasz kochany syn, brat, szwagier i wujek, restaurator

ś. p.

# Józef Kiljan

o czem donoszą w smutku pogrążeni

**Antonina Kiljan**
z domu Nowakowska

7857 **i rodzice.**

Grudziądz, dnia 25 września 1923.

Eksportacja do fary w środę rano 26 bm., o godz. $^1/_2$9, a po nabożeństwie przeprowadzenie zwłok na cmentarz.

---



**Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.**
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
**nadsekretarz miejski**
**Damazy Raszkowski w Grudziądzu.**

## OBWIESZCZENIE.

Taryfa dorożkarska została nowo ustalona i jest w korytarzu w Ratuszu I do publicznej wiadomości wywieszona. [6633

**Grudziądz**, dnia 21 września 1923 r.
**Prezydent miasta**
w z. Krobski.

---

**Lekcje tańców w Bazarze.**

Kurs dla postępowych (Onestep, Boston, Shimmy-Fox, Tango-Milonge) rozpoczyna się w **poniedziałek**, 1 października, wieczorem o godz. $^1/_2$9-tej. Zgłoszenia przyjmuje codziennie **Różyńska**, Szkolna 1, II.

---

## Wielka wyprzedaż spirytualji

znacznie niżej cen fabrycznych!!
**Likiery** Kantorowicza i Kasprowicza
**arak, rum, koniak, czysta**
dopóki zapas starczy.
6631 Odsprzedającym rabat
**F. Dumont, Pańska 17. Tel. 133**

---

## Siano - Słoma!

Kupuję każdą ilość **siana i słomy** w stanie prasowanym i luźnym po najwyższych cenach dziennych. Odbiór od dostawców z własną zwózką codziennie od 8—3 godz. w magazynach w Tuszewie. Waga na miejscu. [6594

**Paweł Witkowski, Grudziądz**
Plac 23 Stycznia 4/5. Telefon: 28 i 352.

---

## Szmaty

czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach
**Drukarnia Pomorska.**

---

Poszukuję starszej

## Ekspedjentki

**z dłuższą praktyką do oddziału bielizny.**
Tylko pierwszorzędna siła zostanie uwzględniona. [6639
**C. M. Powałowski**
Największy specjalny dom artykułów męskich, bielizny i garderoby męskiej.
ul. Toruńska Nr. 4.

---

## MAJĄTEK ZIEMSKI

200 do 1000 morgów na Pomorzu **poszukuje** bezpośrednio nabywca. Łaskawe zgłoszenia z podaniem obszaru i ceny uprasza do Ekspedycji niniejszego pisma pod nr. 6629.

---

## Teatr Świetlny - Varieté

**ORZEŁ**

Premjera świetnego polskiego obrazu

## Od kobiety do kobiety

dramat życiowy w 6 aktach. [6638

W głównych rolach:
**Celly Popiel**, Helena Gromnicka, Józef Śliwicki, Cieszkowska, Fołański, Horski, Ławiński i wielu innych slawnych polskich artystów filmowych.

---

## Wielkopolska Centrala Żarówek






**W. Tomaszewski i S-ka**
**Poznań**, Fr. Ratajczaka 36
Telefon 1586. [6529
Poleca hurtownie:
**wszelkie przybory do światła gazowego.**

---

**Najprostsza książkowość**
w zastosowaniu do potrzeb średnich kupców, przemysłowców i rzemieślników!

## Kompletna książkowość w jednej księdze

(zastępuje książkę kasową, memorjał i książkę główną.)

Każdy przedsiębiorca w ciągu kilku godzin zapozna się z metodą powyższą i będzie w możności prowadzić samodzielnie książkowość swojego interesu bez pomocy księgowego
Książkowość omawiana zastosowana jest do wymagań podatku przemysłowego od obrotu i do podatku dochodowego
Każdy przedsiębiorca za $^1/_4$ części pensji miesięcznej buchaltera pokrywa całoroczny wydatek na prowadzenie książkowości swojego interesu

Zamówienia należy nadsyłać pod adresem:
**Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne „Rzeczoznawca"**
M. Pacoszyński, zaprzysięż. rew. ksiąg handl. i rzeczozn. sąd.
**Grudziądz**, Wybick. 31, Tel. 737. Konto czek. w P. K. O. nr. 203079

---

**Gdzie można tanio kupić?**
**Ł**atwo wiele pieniędzy zarobić,
**O**żenić się dobrze i bogato,
**S**zczęśliwie wyjść zamąż?
**P**oszukuje ktoś posady,
**O**szczędn. swoje chce korzystnie ulokować,
**M**ieszkanie wynająć,
**O**dnaleźć zgubę,
**R**ower sprzedać lub odnaleźć
**S**tare sprzęty, ubrania i t. p. sprzedać,
**K**upić dom, willę lub majątek,
**I** wogóle co sobie kto tylko życzy

**uzyska najpewniej, używając do ogłoszenia najpoczytniejsze pismo na Pomorzu:**

## „GŁOS POMORSKI"

---

## Bank Powiatowy

*Tel. 981.* **Grudziądz** *Tel. 981.*
*ul. Młyńska 21 (Starostwo)*
*przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe*
*Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś.* 3498

---

**Sprzedaże**

## Transmisje

średnicy 50, 60, 70 i 80 m/m., długości od 2,75 do 9 m, okazyjnie do nabycia. Wiadomość: Koszarowa 5-9, tel. 506.
**A Cafft.** 7280

**Ciemna sypialnia** używana tanio na sprz. Scisłowski, Nadgórna 56 I. p. [7848

## PALTO ZIMOWE

czarne, dobrze utrzymane, na średnią figurą, oraz płaszcz zimowy dla dziewczęcia 16 letniego do sprzedania.
Wiadomość [7847
**w restauracji**
Lipowa nr. 35.

**Różne rzeczy** z garderoby męskiej i damskiej na sprzedaż. Słowackiego 4, parter.

## SZYBA

**duża** wystawowa do sprzedania niedrogo. Wiadom. ul. Wybickiego 31, II p

**Do sprzedania:**
**2 piece żelazne** 6634
**browning (Dreyse) 7.65**
**lorneta wojskowa** [Zeiss] 6 x
Sobieskiego 17 I.

**Wiolonczela koncertowa** do sprzedania Spichrzowa 21, part. [6371

## Skład kolonjalny

z mieszkaniem i telefon tanio do sprzedania. Of. do Głosu Pomorskiego pod nr. 7856.

**Tanio na sprzedaż**
## szafa
**wertyko, garnitur koszykowy i obraz**
ul. Kościuszki 15, I. p. 1

## Doniczki

w różnych rozmiarach poleca
**Przedsiębiorstwo Garncarskie**
**»Tobro«** 6632
**Bydgoszcz, Jagiellońska 14.**

**Kupna**

**Skład kolonjalny kupię natychmiast.** Łask. zgłosz. do Głosu Pomorskiego pod nr. 7854.

Kupię zaraz
## ROWER
**i wózek sportowy**
**Wiliński**, Biskupia 20. III 1. 7855

**Posady**

**ORGANISTA**
muzyk i dyrygent, potrzebny od 1. XI. br. przy kościele farnym w Grudziądzu. Tylko pierwszorzędne siły mogą być uwzględnione. Zgłoszenia z kopjami świadectw, których się nie zwraca, przyjmuje
**Dozór kościelny**
**paraf. św. Mikołaja,**
**ks. Dembek.**

## Kowal - maszynista

częściowo z swoimi narzędziami, dzielny i pewny w swym zawodzie, obeznany z prowadzeniem maszyn, potrzebny od 1. 10. 1923, do **Dom Linówiec, p. Kornatowo.**

---

## Kino Korso

**2 sensacje!**
**Faworyt śmierci**
z Albertinim, włoskim Eddie Pollo w 6 akt.
**Spadek Mandaryna**
Nader wesoła komedja świniarka w 4 akt. 6622
W środę o godz. 4:
**Przedstawienie dla dzieci**

**Oficer** poszukuje natychmiast na swoje gospodarstwo blisko Grudziądza samodzielnego
## gospodarza
Zgł. do Gł. P. pod nr. 7833.

## Ajentów

**do sprzedaży węgla**
za prewizją
**poszukuje się.**
Piśmienne oferty pod nr. 4010 do biura [6611
**ogłoszeń C. B. Express**
**Bydgoszcz.**

Poszukuje się od października br. dzielnej
## ekspedjentki
władającej dobrze językiem polsk. i niemieck.
**Bracia Ziętak**
fabryka cukierków i hurtownia czekolady
Grudziądz Chełmińska 1

## BUCHALTERKA

znająca dokładnie prowadzenie ksiąg, władająca językiem polskim i niemieckim, oraz pisząca płynnie na maszynie, poszukiwana. Zgłoszenia uprasza się składać **Hotel pod Złotym Lwem**, pokój 20

Poszukuję skromnej
## gosposi
i dwie porządne
## służące
do kuchni na wieś od 1-go października Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 6626.

Starszej, porządnej, samotnej 7850
**niewiasty**
poszukuje małżeństwo bezdzietne do pomocy w gospodarstwie domowem. Zgł. upr. **Halbersiadt**, Szewska 6, II. na pr.

**Mieszkania**

**ZAMIENIE**
## mieszkanie
5 pokoji komfort, w okolicy Teatru Miejskiego na mniejsze w tej samej okolicy. Zgłoszenia do eksp. Głosu Pomorskiego pod 7853.

**Zguby**

**Zgubiłem**
## portfel
zawierający książkę wojskową i wykaz osobisty na nazwisko Jakubowski Jan, za wynagrodzeniem proszę oddać **J. Jakubowski** Grudziądz, ul. Chełmińska 69. [7821

W drodze z Grudziądza do Bzówka, jeden ze skautów **zgubił**
## KOC
7851
czyli chustkę dużą z frendzlami. **Uczciwy** znalazca za dobrem wynagrodz. odda ul. Wybickiego 28, Perfumerja.

---

**Zebrania**

## Walne zebranie

**Stowarzyszenia Lokatorów** odbędzie się dnia 28. 9. o godz. 6 wiecz. w Bazarze. O liczny udział wszystkich członków uprasza
7849 **Zarząd.**

**Różne**

**Ochotnicza Straż Ogniowa**
Jutro w środę, 26 bm.,
**ćwiczenia.**
W niedzielę, 30 bm.,
**manewra.**
Wszyscy członkowie muszą się stawić.
(Wspólna fotografja).
**Komenda**
6636 (—) Kaszewski.

Jadąc z Grudz. do Pozn. **skradziono** mi na stacji Gniezno w nocy dn. 23. 9. br. **papiery wojsk.** na nazw. **Franc. Draguna.** Uczciw. znalazcę upras. o zwrot pod adr. powyżej pod. Majętność Janowo, poczta Radzyn, p. Grudz.

## Udzielam LEKCJI

jęz. polskiego Józ. Wybickiego 47 II Szlakówna

## Ochrania oczy

**PHILIPS**
**ARGENTA**
polecają
**Wielkopolska Centrala Żarówek**
W. Tomaszewski i Ska
Poznań, 6581
Fr. Ratajczaka 36,
Tel. 1586. Tel. 1586.

**Stemple-Druki**
**Wł. Kulerski**
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia

## WAPNO

rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocną i długą słomę.

## WAPNO

wzbogaca ojców i synów.

## WAPNO

dostarczamy natychmiast w każdej ilości. [6420

**Bracia Schlieper**
Hurtownia materj. budowl.
Tel. 306 Bydgoszcz Tel. 861

## Karty

**od- i zameldowania dla Hoteli**
poleca
**Drukarnia Pomorska,**
**Grudziądz, Groblowa 21/23**